Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 48.350

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 94 (2384) Wtorek, 21. IV. 1959 r. Cena 50 gr

Rozpoczęły się polsko-bułgarskie rozmowy gospodarcze

WARSZAWA (PAP) 20. 4.

20 bm. nastąpiło pierwsze spotkanie rządowych delegacji gospodarczych Polski i Bułgarii. Stronę polskiej przewodniczy wicepremier **Zenon Nowak**, bułgarskiej — wicepremier **Georgi Trajkow**, który — jak podawaliśmy — przybył do Warszawy w niedzielę 19 bm. na czele kilkuosobowej delegacji.

Podczas tego spotkania ustalono tematykę i porządek prac, wyłoniono grupy robocze, które przygotowują szczegółowe materiały do dalszych plenarnych rozmów delegacji. Przede wszystkim dotyczy to zagadnień wymiany towarowej między obu krajami w latach 1961—1965.

W poniedziałek delegacja bułgarska zwiedziła Fabrykę Telewizorów w Warszawie. Dalszy program pobytu gości w Polsce przewiduje, że w połowie tygodnia udadzą się oni do Poznania, aby zapoznać się z pracą zakładów „H. Cegielski" i Fabryka Maszyn Rolniczych. Następnie delegacja BRL wyjedzie na Wybrzeże i zwiedzi stocznie w Gdańsku oraz Trójmiasto.

Powódź w Austrii

WIEDEŃ (PAP) 20. 4.

Olbrzymie deszcze, które padały bez przerwy od 48 godzin, spowodowały, że większa część terytorium Austrii jest zagrożona powodzią. Poziom rzek podniósł się znacznie. Sytuacja jest szczególnie poważna w prowincji Salzburg, gdzie wezbrane wody rzek zalały drogi. W dolnej Austrii rzeki wystąpiły z brzegów.

Kwietniowe niespodzianki

W całym kraju szalały śnieżyce

★ W Zakopanem mróz ★ Nad Bałtykiem sztorm ★ Stan alarmowy na Odrze

WARSZAWA (PAP) 20. 4.

Kwiecień lubi robić niespodzianki. Spieszących wczoraj rano do pracy mieszkańców stolicy przywitał gęsto padający śnieg i zimny wiatr. Podobnie było i w innych miastach.

Oto co donoszą terenowi korespondenci Polskiej Agencji Prasowej:

ŁÓDŹ. — W Łodzi szalała śnieżyca, jakiej nie powstydziłaby się żadna surowa zima. Ze względu jednak na temperaturę, która utrzymuje się powyżej zera, śnieg był nietrwały. 10 centymetrowa warstwa białego puchu utrzymuje się tylko na dachach, parapetach okiennych i skwerach.

* * *

BYDGOSZCZ. — W nocy z 19 na 20 bm w Bydgoszczy i w innych miastach województwa bydgoskiego spadł obfity śnieg. Padał on również rano.

* * *

LUBLIN. — Po całodziennym niedzielnym „kapuśniaczku" w nocy nad Lubelszczyznę przeszła wichura o sile wiatru od 10 do 16 metrów na sekundę, połączona z opadami deszczu i śniegu.

Zimne, porywiste wiatry północno-zachodnie spowodowały obniżenie temperatury z plus 12 stopni do plus 1 st.

* * *

KRAKÓW. — Zimowa pogoda panuje w Krakowie. Śnieg ani na chwilę nie przestaje padać i z każdą minutą przybiera na sile.

* * *

SZCZECIN. — Silny wiatr północno - zachodni przyniósł gwałtowną obniżkę temperatury i opady śniegu. Żałośnie wyglądają w Szczecinie zielone drzewa i krzewy, kwitnące magnolie i rabaty kwietne na placach miej-

Ciąg dalszy na str. 2

BRATERSKI nierozerwalny sojusz

Była poprzednio przyjaźń Mickiewicza i Puszkina, była wspólna walka proletariatu Królestwa Kongresowego i Rosji, był rewolucyjny odzew Warszawy i Łodzi na „krwawą niedzielę" Petersburga 1905 r. Była solidarność mas proletariackich Polski z Wielkim Październikiem. Potem Lenino — wspólna walka z okupantem hitlerowskim. Układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i powojennej współpracy polsko - radzieckiej, podpisany 14 lat temu w Moskwie, był w tym sensie czymś nowym w stosunkach między dwoma sąsiadującymi narodami, że po raz pierwszy mogły one ustalić swoje stosunki przyjaźni na płaszczyźnie znacznie szerszej — na płaszczyźnie państwowej. Był to, oczywiście, wynik historycznego faktu, że w sąsiedztwie z pierwszym krajem socjalizmu — ZSRR — powstała, obok innych państw demokracji ludowej w Europie, Polska Ludowa. Był to wynik faktu, że oto te dwa państwa i obie partie, sprawujące w nich kierowniczą rolę, łączy wspólnota ideowa, więź ideologiczna — socjalizm.

*

Polska leżała wtedy w gruzach. Trwała jeszcze wojna przeciw hitlerowskim Niemcom. O tym przede wszystkim mówi układ — o doprowadzeniu wojny do końca, do ostatecznego zwycięstwa. Ale układ spoglądał już wtedy w przyszłość dalszą. **„Wysokie układające się strony** — czytamy w artykule 3 — **zobowiązują się również po zakończeniu obecnej wojny z Niemcami użyć wszystkich środków będących w ich rozporządzaniu, aby usunąć wszelką groźbę agresji ze strony Niemiec...".** Jakże dziś dobrze znamy wagę tego artykułu. Zagrożenie pokoju w Europie ze strony — nie Niemiec w ogóle, ale jednego z państw niemieckich — NRF, dziś stale istnieje — od chwili, gdy w NRF powstała Bundeswehra, od chwili, gdy postanowiono ją uzbroić w broń atomową, od chwili, gdy w Niemczech zachodnich odstąpiono od układu poczdamskiego i zaczęły znów działać militaryzm, rewizjonizm, idee odwetu. Szczególnie o tym musimy pamiętać my, w Polsce, wobec której w NRF wysuwane są roszczenia terytorialne — roszczenia do naszych Ziem Zachodnich.

Otóż „wszystkie środki, będące w ich rozporządzeniu", o których mówi Układ, że Wysokie Układające się strony zobowiązują się ich użyć — to dziś przede wszystkim wspólna — ZSRR, Polski i wszystkich krajów socjalistycznych — polityka pokoju, wspólna walka przeciw uzbrojeniu Bundeswehry w broń atomową, wspólna walka o układ pokojowy z Niemcami, który uniemożliwiłby ponowną agresję niemiecką. Naszym, polskim wkładem w tę politykę jest m. in. plan strefy bezatomowej w Europie środkowej, poparty przez ZSRR i wszystkie państwa socjalistyczne, ale też przyjęty z sympatią i zainteresowaniem przez liczne koła polityczne Zachodu.

Ale „wszystkie środki" — to nie tylko polityka zagraniczna. To również Układ Warszawski — wspólnota wojskowa państw obozu socjalistycznego, stojąca na straży niepodległości wszystkich jego członków w tym również Polski, stojąca na straży całości terytorialnej wszystkich jego członków, a więc również Polski i jej granic na Odrze i Nysie.

W sumie: jeśli dziś, w odróżnieniu od Polski szlacheckiej i burżuazyjnej, Polska i jej granice nie mogą już być przedmiotem przetargów wielkich mocarstw, to jest to wynik w pierwszym rzędzie głębokich przemian ustrojowych, gospodarczych i społecznych w naszym kraju oraz tego właśnie faktu, że przyjaźń

★ Ciąg dalszy na str. 3

Jan Kiepura i Marta Eggerth przybędą w maju do Polski

WARSZAWA (PAP) 20. 4.

Jak się dowiadujemy, Jan Kiepura wraz z Martą Eggerth przyjadą do Polski 31 maja br.

W czasie 3-tygodniowego tournee artyści dadzą 10 koncertów w Warszawie i innych miastach.

W trzecim dniu Zjazdu ZHP

Harcerze na spotkaniach z ministrami i kierownikami resortów

Dar CRS „Samopomoc Chłopska" dla Chorągwi Białostockiej

WARSZAWA (PAP) 20. 4.

20 bm. był trzecim z kolei dniem obrad Walnego Zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego. W godzinach rannych delegaci na zjazd odbyli kilkanaście spotkań z kierownikami poszczególnych resortów. O godz. 11 wznowione zostały obrady plenarne, podczas których zebrani wysłuchali sprawozdania Komisji Statutowej.

NA ZDJĘCIU: Wł. Gomułka wśród delegatów. CAF — fot.

Po sprawozdaniu Naczelnej Rady Harcerskiej, obejmującym okres ostatnich dwóch lat, nastąpił wybór nowych władz. W godzinach popołudniowych zjazd uchwalił wytyczne do programu ZHP na lata 1959-61.

W ostatnim dniu Walnego Zjazdu ZHP, 20 bm. wielu kierowników resortów gościło w siedzibach ministerstw grupy harcerzy — uczestników Zjazdu. Harcerze odwiedzili również Centralną Radę Związków Zawodowych, Główny Komitet Kultury Fizycznej oraz wzięli udział w spotkaniu z działaczami spółdzielczości. Członek Biura Politycznego KC PZPR, min. Rolnictwa **Edward Ochab** spotkał się w gmachu ministerstwa z grupą harcerzy, kierujących pracą drużyn wiejskich. W swobodnej 3-godzinnej rozmowie harcerze opowiedzieli ministrowi o swych osiągnięciach i kłopotach.

Harcerze otrzymali od min. Ochaba pamiątkowe albumy.

W czasie spotkania harcerzy z ministrem Komunikacji R. Strzeleckim przekazano Harcerskiemu Ośrodkowi Technicznemu motocykl produkcji WFM. Motocykl ten otrzyma drużyna, która osiągnie najlepsze rezultaty w walce o porządek na drogach publicznych i przestrzeganiu przepisów ruchu drogowego.

W CRS „Samopomoc Chłopska" przedstawiciele kierownictwa organizacji spółdzielczych z prezesem Naczelnej Rady Spółdzielczej T. Jańczykiem podejmowali ok. 100-osobową delegację harcerzy. Prezes T. Jańczyk przyrzekł w imieniu organizacji spółdzielczych wszechstronną pomoc dla drużyn harcerskich.

W czasie spotkania przekazano Chorągwi Białostockiej dar CRS „Samopomoc Chłopska" — 10-osobowy namiot.

(O spotkaniach delegatów białostockich na Zjazd ZHP piszemy na str. 2).

W XVI rocznicę powstania w getcie warszawskim

WARSZAWA (PAP) 20. 4.

19 bm. odbyły się w stolicy uroczystości w związku z XVI rocznicą wybuchu powstania w getcie warszawskim.

W godzinach przedpołudniowych u stóp Pomnika Bohaterów Getta liczne delegacje złożyły wieńce i wiązanki kwiatów. Punktualnie o godz. 10.30 przed pomnikiem zaciągnęli wartę honorową żołnierze WP., członkowie ZBoWiD i harcerze.

W godzinach popołudniowych w sali Filharmonii Narodowej odbyła się uroczysta akademia.

*

NOWY JORK (PAP) 20. 4.

19 bm. w Buenos Aires odbyła się uroczysta akademia poświęcona XVI rocznicy powstania w getcie warszawskim. Uroczystość została zorganizowana staraniem federacji żydowskich organizacji kulturalnych w Argentynie.

W akademii uczestniczyło około 2 tys. osób. Przemówienia wygłosili: członek Światowej Rady Pokoju Maria Rosa Oliver, poseł PRL Edward Bartol, literat Calel Blitz i inni.

Podobne uroczystości odbywały się również w innych krajach.

Szczegóły nieudanego spisku w Boliwii

W całym kraju panuje spokój

PARYŻ (PAP) 20. 4.

Agencja France Presse opierając się na wiadomościach podanych przez radio „Illiment" poinformowała w niedzielę, że w stolicy Boliwii La Paz wybuchła rewolta rozpętana przez główną partię opozycyjną, skrajnie prawicową Falangę Boliwijską.

Według ostatnich doniesień ze stolicy Boliwii — La Paz, zamach zakończył się fiaskiem. Rząd opanował sytuację. W stolicy i całym kraju panuje spokój.

W całej Boliwii wprowadzono jednak stan wyjątkowy. Aresztowano wielu czołowych działaczy partii falangistowskiej.

Agencja Reutera podając szczegóły nieudanego puczu donosi, iż oprócz stolicy spiskowcy usiłowali także wszcząć rozruchy w miastach Cochabamba i Oruro położonych na południowy-wschód od La Paz. W samej stolicy strzelanina trwała dwie godziny. Spiskowcy opanowali radiostację i zaatakowali gmachy rządowe. Według informacji agencji AFP ilość ofiar wynosi 17 zabitych i 15 rannych. Natomiast Agencja Reutera sygnalizuje, iż w wyniku walk między spiskowcami a wojskami rządowymi poniosły śmierć 22 osoby a 31 jest rannych.

Jest to już siódmy z kolei spisek organizowany przez skrajną prawicę przeciwko narodowo - rewolucyjnemu rządowi prezydenta Hernana Silesa Zuazo.

Prezydent Boliwii Siles Zuazo przemawiając 20 bm. przez radio do narodu boliwijskiego oświadczył, iż niedzielna rewolta została całkowicie stłumiona. Rewolta — powiedział prezydent — będąca nowym przedsięwzięciem partii falangistowskiej była kierowana z zewnątrz przez byłego dyrektora znacjonalizowanych kopalń cyny Carlosa Victora Aramayo, a na jej czele stanął przywódca falangistów Oscar Unzaga.

Według oficjalnych danych, ilość ofiar niedzielnych walk wynosi 22 zabitych i około stu rannych.

150 rocznica bitwy pod Raszynem

NA ZDJĘCIU: odsłonięcie głazu pamiątkowego na miejscu historycznej olszynki przy grobli falenckiej.
CAF — fot. Matuszewski

WARSZAWA (PAP) 20. 4.

19 bm. w 150 rocznicę bitwy wojsk Księstwa Warszawskiego z armią austriacką pod Raszynem — w miejscowości tej odbyły się liczne związane z tą rocznicą obchody.

Rozpoczęły się one uroczystą sesją Gromadzkiej Rady Narodowej w Raszynie.

W czasie sesji miejscowej szkole nadano imię poety i bohatera bitwy raszyńskiej, pułkownika 8 pułku piechoty — Cypriana Godebskiego. Wojskowa Akademia Polityczna ufundowała dla niej płaskorzeźbę Godebskiego.

Po zakończeniu sesji rozpoczęły się uroczystości na miejscu historycznej olszynki przy grobli falenckiej.

W uroczystościach brała udział praprawnuczka C. Godebskiego — poetka Jadwiga Godebska-Suszczewska.

Dni Leninowskie na Białostocczyźnie

★ Wystawy dzieł Lenina odczyty i pogadanki

Trwające od 17 kwietnia br. Dni Leninowskie odbywają się w zasadzie pod hasłem poznawania i popularyzacji dzieł przywódcy Wielkiej Październikowej Rewolucji — Włodzimierza Iljicza Lenina. W związku z tym, wszystkie księgarnie w Białymstoku i województwie w oknach wystawowych i na ladach sklepowych wyłożyły posiadane dzieła, broszury i zbiory artykułów publicystycznych Lenina. Wyłożone zostały również prace innych autorów dotyczące Lenina i leninizmu.

W dniu 24 kwietnia br. w Zakładach im. Sierżana tamtejszy komitet zakładowy partii organizuje odczyt o Leninie. Odczyty takie organizowane są również w wielu innych większych zakładach produkcyjnych. (lk)

Robi na drutach palcami od nóg

NOWY JORK (PAP) 20. 4.

W San Pedro (Kalifornia) żyje p. Carylon Kurtz, która od urodzenia nie ma rąk. 24-letnia p. Carolyn jest mężatką i ostatnio urodziła drugiego synka.

Jest wzorową matką i gospodynią. Sama gotuje, szyje, piecze, ceruje skarpetki i pisze wyłącznie przy pomocy nóg. Między innymi zrobiła ona na drutach posługując się palcami nóg pieluszki dla swego dziecka.

Komentarz dnia

Pożyteczna wizyta

Jak już podawaliśmy w doniesieniach agencyjnych, wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Richard M. Nixon uda się w drugiej połowie lipca br. z wizytą do ZSRR. Dekona on w dniu 23 lipca otwarcia Wystawy Amerykańskiej w Parku Sokolniki w Moskwie.

O możliwości wizyty wiceprezydenta USA w Moskwie mówiło się w Waszyngtonie od dość dawna, a szczególnie od czasu podróży do USA wicepremiera ZSRR Mikojana w styczniu br. Nie w tym dziwnego — obie wizyty są bowiem do siebie bardzo podobne. Podobna jest ranga osobistości — tu pierwszy wiceprezydent, tam wiceprezydent. Podobne są też cele wizyt — wybadanie stanowiska strony przeciwnej.

Prasa światowa nie przypadkowo przywiązuje dużą wagę do wizyty Nixona w ZSRR. O dużym jej znaczeniu świadczy chociażby fakt, że będzie to pierwsza wizyta w ZSRR najwyższej po prezydencie Roosevelcie osobistości amerykańskiej od 1945 roku. Jak wiadomo Roosevelt uczestniczył 14 lat temu w konferencji jałtańskiej.

Komentatorzy polityczni na Zachodzie zwracają uwagę na fakt, że ogłoszenie komunikatu o podróży Nixona do ZSRR w obecnej chwili (w przeddzień konferencji ministrów w Genewie) świadczy o tym, iż Eisenhower nie przewiduje pogorszenia stosunków amerykańsko-radzieckich w najbliższym czasie.

Decyzję o podróży Nixona do Moskwy rozpatrywać należy także jako jeden z przejawów ugiełaszczenia postawy USA w sprawie rozmów Wschód — Zachód na najwyższym szczeblu. Jak wiadomo wizyta Nixona wypadnie w okresie między genewską konferencją ministrów, a ewentualnym spotkaniem na szczyce, jeśli dojdzie do niego w wyniku obrad w Genewie. Rozmowy Nixona z politykami radzieckimi przyczynią się niewątpliwie do wyjaśnienia stanowisk obu stron przed konferencją na najwyższym szczeblu.

Dziś nie wiadomo jeszcze czy Nixon spotka się z premierem Chruszczowem, który — jak wiadomo — obecny będzie w dniu 22 lipca na obchodach 15-lecia Polski Ludowej. Gdyby nawet do takiego spotkania nie doszło, to nie ulega wątpliwości, że wizyta Nixona w Moskwie będzie pożyteczna i przyniesie polepszenie stosunków ZSRR — USA oraz odprężenie w sytuacji międzynarodowej.

Dla samego Richarda Nixona podróż do Moskwy może okazać się bardzo korzystna. Należy bowiem zwrócić uwagę, że powierzając Nixonowi tę ważną misję, Eisenhower zamierza w ten sposób pośrednio poprzeć go jako ewentualnego kandydata partii republikańskiej w wyborach na prezydenta USA w 1960 roku. (w-z)

Po nominacji HERTERA

Wypowiedzi amerykańskich osobistości politycznych

WASZYNGTON (PAP) 20. 4.

Decyzja prezydenta Eisenhowera mianowania Christiana Hertera sekretarzem Stanu USA spotkała się z pozytywną reakcją czołowych amerykańskich osobistości politycznych. W sobotę wypowiedziało się na ten temat szereg senatorów i członków Izby Reprezentantów, wyrażając swe poparcie i uznanie dla nowego sekretarza Stanu.

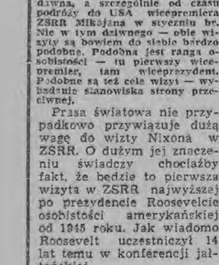

Pogrzeb A. Fleinera

KRAKÓW (PAP) 20. 4.

20 bm. na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie polski świat artystyczny pożegnał nestora teatru i filmu polskiego Antoniego Fertnera.

Nad mogiłą w Alei Zasłużonych zebrały się tłumy miłośników wielkiego talentu zmarłego aktora, najbliższa rodzina, koledzy, z którymi występował na deskach licznych scen polskich "cząc ci wszyscy, których przez dziesiątki lat swej pracy scenicznej bawił i zachwycał stwarzanymi przez siebie kreacjami.

Wiceprezydent Nixon stwierdził, że Herter „posiadając olbrzymie doświadczenie w sprawach polityki zagranicznej, doskonale się nadaje do kontynuowania polityki Dullesa. Naród amerykański może mieć pewność, że interesy jego będą jak najlepiej reprezentowane przez Hertera podczas konferencji, w których będzie on uczestniczył". Jak wiadomo, w dniu 29 kwietnia Herter weźmie udział w konferencji ministrów spraw zagranicznych państw zachodnich, a 11 maja w spotkaniu ministrów czterech mocarstw w Genewie.

Przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych, senator Fulbright, wyraził nadzieję, że współpraca między nim a Herterem „ułoży się jak najpomyślniej".

Przywódca demokratów w Senacie, L. Johnson oświadczył, że „Herter będzie się cieszył poparciem całego narodu amerykańskiego".

Senator John F. Kennedy — demokrata ze stanu Massachusetts — powiedział, że prezydent Eisenhower dokonał „rozsądnego wyboru. Decyzja prezydenta powitałem z zadowoleniem".

Całkowite poparcie dla kandydatury Hertera wyraził również senator Humphrey stwierdzając, iż Senat z pewnością ją zatwierdzi.

Ze świata ZKRAJU

★ Warszawa

20 bm. wyjechali z Warszawy do Belgradu: wiceprzewodniczący CRZZ — Piotr Gajewski oraz kierownik Biura Prezydialnego CRZZ — Stanisław Mach, którzy będą reprezentować polskie związki zawodowe na IV kongresie konfederacji jugosłowiańskich związków zawodowych. Kongres odbędzie się w dniach 23—28 bm.

★ Moskwa

Na odbywającej się obecnie sesji Rady Najwyższej Armenii zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Armeńskiej SRR została wybrana Larisa Stepanian — deputowana do Rady Najwyższej Republiki.

★ Kraków

W nocy z 19 na 20 bm. na kluczowej arterii komunikacyjnej okręgu południowego, Kraków — Katowice między Dulową, a Krzeszowicami wykoleił się pociąg towarowy zdążający z Trzebini do Krakowa. 17 wagonów wypadło z torów.

Ofiar w ludziach nie było.

★ Londyn

Pięciu posłów laboryzstów wystąpiło do rządu brytyjskiego z interpelacją, czy rząd konsultował się Stanami Zjednoczonymi na temat lotów samolotów amerykańskich do Berlina zachodniego na znacznych wysokościach.

★ Pekin

Ponad 3,2 miliarda widzów obejrzało w ubiegłym roku filmy w Chinach.

W 1958 roku wyprodukowano w Chinach 122 filmy pełnometrażowe oraz 1100 krótkometrażowek. 16 studiów chińskich może już produkować filmy kolorowe.

★ Paryż

Prezydent Francji, generał de Gaulle, zakończył w niedzielę swoją 4-dniową podróż po środkowej Francji. Ostatnim miastem jakie odwiedził de Gaulle było Dijon — stolica Burgundii.

★ Katowice

Górnośląskie hałdy nie tylko szpecą krajobraz woj. katowickiego, lecz w wielu wypadkach grożą życiu ludzkiemu. Wydobywa się z nich bowiem trujący gaz.

Dziś mimo przedsięwziętych ostrożności uśpiska są nadal groźne. Ostatnio na hałdzie kop. Kleofas w Katowicach znaleziono zwłoki chłopca w wieku około 12 lat. Jak wykazały wyniki badań wydzielające się gazy zamroczyły chłopca, a następnie spowodowały śmierć.

★ Nowy Jork

Rzecznik armii kubańskiej podał wiadomość o aresztowaniu w prowincji Matanzas przywódców spisku przeciwko rewolucyjnemu rządowi kubańskiemu. Spiskowcy planowali organizowanie zamachów na wybitnych zwolenników premiera Fidela Castro a także zarządzanie podpaleń w San Severino celem uwolnienia pojmanych przez reżimu Batisty, oczekujących na proces.

★ Kopenhaga

U wybrzeży Danii zatonął statek niemiecki „Joachim Schulte". Przyczyną katastrofy było zderzenie się statku z wrakiem.

Powitanie delegacji bułgarskiej

Do Warszawy przybyła dnia 19 bm. bułgarska rządowa delegacja gospodarcza z pierwszym wiceprzewodniczącym Rady Ministrów LRB Trajkowem na czele. NA ZDJĘCIU: powitanie na Dworcu Głównym w Warszawie.

CAF — fot. Dabrowski

Z II Zjazdu ZHP

SPOTKANIA białostockich delegatów

(Korespondencja własna)

Wczorajszy, trzeci dzień trwania obrad II Zjazdu ZHP wypełniły od rana do godzin południowych spotkania poszczególnych delegacji chorągwianych i delegatów z członkami rządu, ministrami i działaczami gospodarczymi naszego kraju.

Na spotkanie w Naczelnej Radzie Przyjaciół Harcerstwa z udziałem ministrów: Mariana Spychalskiego i Jerzego Sztachelskiego wziął udział delegat Białostoczyzny — Władysław Niewiadomski — drużynowy drużyny „Pogranicznik". Wręczył on ministrowi Sztachelskiemu piękne wykonany album ze zdjęciami ilustrującymi dorobek harcerstwa naszego województwa. Gość — Ryszard Woroniecki — komendant hufca Białystok — Miasto, na spotkaniu z gen. Zygmuntem Duszyńskim przekazał serdeczne podziękowanie za pomoc jaką wojsko udzieliło i udziela harcerstwu Białegostoku.

Delegacja białostocka — pod przewodnictwem komendanta Chorągwi Wacława Jakubowskiego była natomiast gospodarzem spotkania w Naczelnej Radzie Spółdzielczej, w którym wzięli udział prezes NRS i zarazem prezes CRS — Tadeusz Jańczyk oraz prezesi związków spółdzielczych. Na spotkaniu tym podsumowano szczegółowo sprawę rozwoju spółdzielczości wśród harcerstwa i młodzieży szkolnej.

Delegacja białostocka wręczyła prezesowi NRS — T. Jańczykowi upominek w postaci statuetki żubra. Miłą niespodzianką natomiast było ufundowanie przez NRS nagrody dla najlepszej drużyny harcerskiej — w woj. białostockim, przodującej w działalności spółdzielczej — 10 osobowego namiotu.

Obradujący w godzinach popołudniowych i wieczornych II Zjazd ZHP przyjął zgłoszoną listę kandydatów do Naczelnej Rady Harcerskiej. Na liście znaleźli się poseł Ziemi Białostockiej — minister Jerzy Michelski oraz czterej nasi delegaci na zjazd: Tadeusz Dziubiel — z-pca komendanta Chorągwi, Czesław Jakubowski — komendant Chorągwi, Aleksander Laskowski — drużynowa, nauczycielka w Rozedrance (pow. kolski).

W godzinach wieczorowych delegacja białostocka, podobne jak i inne delegacje Zjazd ZHP, spotkała się z prezesem Rady Ministrów, zefem Cyrankiewiczem.

BOHDAN HRYNIEWIE

Wyroki w procesie antypaństwowej grupy studentów

BERLIN (PAP) 20. 4.

W sobotę zakończył się przed sądem okręgowym w Dreznie proces przeciw grupie studentów wyższej szkoły technicznej oskarżonych o działalność antypaństwową. Członkowie tej grupy przygotowywali akty sabotażu, projektowali też zamordowanie jednego ze swych kolegów, który pragnął wycofać się z tej organizacji. Utrzymywali także kontakty z centralą szpiegowskimi w Berlinie zachodnim.

Sąd w Dreznie skazał przywódcę grupy Bauera na 10 lat więzienia. Pozostali oskarżeni otrzymali kary od 5 do 8 lat więzienia.

Z procesu Garwolewskiego i współoskarżonych

Co stwierdza biegły sądowy

Po kilkudniowej przerwie, wczoraj Sąd Wojewódzki w Białymstoku wznowił postępowanie dowodowe w procesie przeciwko Zygmuntowi Garwolewskiemu i trzynastu współoskarżonym o poważne nadużycia gospodarcze. Garwolewskiemu zarzuca się m. in. to, że sprzedawał cegłę, której nie mógł wyprodukować.

W czasie wczorajszego przewodu zeznawało 5 ostatnich świadków, a wśród nich dyrektor Departamentu Przemysłu Rolniczego w Ministerstwie Rolnictwa Wąsowicz, który swego czasu piastował także stanowisko prezesa Rady Nadzorczej Spółdzielni „Exi" oraz dyrektor Wojewódzkiego Zarządu PGR w Białymstoku Edmund Hahn. Spodziewano się, że zeznania obu tych świadków dużo wniosą do rozprawy. Niestety obaj świadkowie odpowiadając sądowi na niektóre pytania często rzucali krótkie: "nie wiem", "nie przypominam sobie".

Po przesłuchaniu świadków prokurator prosi sąd o przyjęcie w poczet dowodów pliku dokumentów, z których jasno wynika, że w drugiej połowie 1957 r. zespoły PGR Białostoczyzny nie odebrały swoich przydziałów materiałów budowlanych a wśród nich i cegły. Mimo protestu obrońcy oskarżonego Janusza sąd przyjmuje te dokumenty i dołącza do akt sprawy.

Po przerwie obiadowej opinie swoje przed sądem składali biegli. Jest ich na rozprawie aż 5. Wiesław Wołowski — składał opinię z zakresu ceramiki, Henryk Burecki z zakresu maszyn cegielnianych, inż. Ryszard Baluńcwski z zagadnień budownictwa oraz biegli Zygmunt Zdanowicz i Miron Szczepankowski z zakresu rachunkowości i finansów.

Ponieważ biegli składali swoje zeznania do późnych godzin nocnych nie zdążyliśmy podać relacji ich wypowiedzi i dzisiaj podamy jedynie naszym Czytelnikom kilka ciekawszych zdań, o których między innymi mówił biegły ceramik Wiesław Worowski.

Cegielnia w Gordejkach mogłaby w ciągu roku produkować około 2 mln cegieł, ale pod warunkiem, że nakłady inwestycyjne, materiał, robocizna i inne wyniosłyby około 1,5 mln złotych.

— A oskarżony Garwolewski — mówił biegły — zakładając, że włożył własnych funduszy 50 tys. złotych, a do tego należy dodać, że za cegłę rozbiórkową w Wołkowyskach i Grodziejkach wziął 44.834 złotych, że maszyny i urządzenia we Wrońcach stanowią wartość około 68 tys. złotych, że drzewo rozbiórkowe z Gordejek warte jest 15 tys. złotych, a inne urządzenia żelazne 4 tys. złotych, to w sumie środki oskarżonego wynosiły niewiele ponad 129 tys. złotych. Z tej sumy należy jednak odjąć około 120 tys. złotych jako wydatki na prace budowlane w Gordejkach, koszt produkcji 53.500 szt. cegły surowej i kupno takich urządzeń jak pompa, silnik elektryczny, niektóre prasa ceglarska. Zostawało na rozpoczęcie następnego produkcyjnego oskarżonemu jedynie 97 tys. złotych i nic tym. Aby jednak w następnym roku rozpocząć produkcję prawdziwego zdarzenia, musiałby włożyć w cegielnię około 1 min złotych.

Później za polemika toczonego z biegłym nie wpłynie ciekawego i przyczyniła akademicką dyskusję o tym, kto by było gorszy: Garwolewski niezmiernie sili dowieźć sądowi cegły, których mógł zrobić. Bezsprzecznie mógłby zrobić dużo, ale cegielni w Gordejkach, to naszym zdaniem z przedsądowego wynika, że zbyt mało z sprzedawał z dużo i właśnie dlatego zasiadł ławie oskarżonych.

Dziś przemawiać będą strony, a więc prokurator i obrońcy. Przypuszcza się, że dziś w godzinach popołudniowych sąd wyda wyrok w głośnej sprawie. (Hr)

★ 22 spółdzielnie zrzeszają 2.000 członków
★ 1959 r. — 1072 izby, 1965 r. — 2900 izb

Narada działaczy spółdzielczości mieszkaniowej

19 bm. odbyła się w Białymstoku narada działaczy spółdzielczości mieszkaniowej zorganizowana przez Wojewódzki Oddział Związku Spółdzielni Mieszkaniowych.

W referacie poświęconym omówieniu problemów związanych z rozwojem spółdzielni mieszkaniowych na Białostoczyźnie w latach 1959 - 1965 kierownik Woj. Oddziału Związku Spółdzielni Mieszkaniowych, ob. Kraśkiewicz podał szereg ciekawych liczb.

Otóż w 1959 r. członkowie spółdzielni mieszkaniowych, działających na terenie naszego województwa, otrzymają 1072 izby. Ilość ta w roku 1965 wzrośnie prawie trzykrotnie i wyniesie około 2900 izb. W sumie w ciągu siedmiu lat (1959-1965) spółdzielczość wybuduje około 14 tys. nowych izb.

Najwięcej izb spółdzielczych wybuduje się w tym okresie w Białymstoku (4.200), a następnie w Łomży (1200), Augustowie (1.200), Ełku (330), Hajnówce (310), Suwałkach (740). Liczby te potwierdzają fakt, że forma budownictwa spółdzielczego zaczyna się rozwijać również w miastach powiatowych i to także tam, gdzie dotychczas ZOR-owskie nie istniało. Do niedawna jeszcze spółdzielnie mieszkaniowe skupiały się głównie w Białymstoku. Obecna „decentralizacja" w tych rozmieszczeniu jest niezmiernie cenna i korzystna dla mniejszych miast.

Odpowiednio do wzrostu ilości izb budownictwa spółdzielczego wzrosną także nakłady na ten cel. I tak państwowy kredyt budowlany wyniesie w 1959 r. 49 mln zł, a w roku 1965 już 125 mln zł. Razem w latach 1959—1965 wyniesie on 630 mln zł. Jest to bardzo poważna pomoc państwa dla tego typu budownictwa. Również gdy do tego ulegną wzrostowi również wkłady własne ludności na to budownictwo: w 1959 r. wyniosą one 12 mln zł, a w 1965 r. już 40 mln zł.

Oczywiście, zgodnie z tymi założeniami, przewiduje się powołanie w niedługim czasie spółdzielni mieszkaniowych w każdym powiecie.

W ciekawej dyskusji, zabierało głos na naradzie wielu mówców. Szczególnie interesujące były wypowiedzi prezesów nowozałożonych spółdzielni mieszkaniowych w łapach i Zambrowie. Zobrazowali oni duże trudności, na jakie napotykają spółdzielnie w pierwszym okresie swej działalności (sprawa lokalizacji, zatwierdzenie dokumentacji, zawarcie umowy z wykonawcą itd.). (Rem)

Kontakt z Wenus

Jak wynika z doniesień agencji UPI, uczonym amerykańskim udało się nawiązać za pośrednictwem radaru łączność z planetą Wenus. Wysłany sygnał przebył łącznie drogę 90 milionów kilometrów. Główna trudność tego eksperymentu, podjętego jeszcze w roku ub., polegała na „wyselekcjonowaniu" nadanego sygnału spośród innych radiowych „szmerów" przestrzeni kosmicznej.

Pozjazdowe zadania

Ciąg dalszy ze str. 3

Komitet Miejski i cała organizacja miejska — to

problem pracy terenowej

w mieście.

Na ten temat mówił m. in. przewodniczący Prezydium MRN, tow. Krochmalski. Wskazał on na trudności, na jakie napotykamy w tej nowej dla nas dziedzinie pracy partyjnej. Okazuje się, że największy kłopotów przysparza tu nieprzemyślenie przez wielu członków partii rzeczy to na poważnych stanowiskach w gospodarce i administracji znaczenia pracy terenowej w komitetach blokowych, w komitetach FJN, w komitetach sklepowych i innych. Wielu towarzyszy po prostu uchyla się od udziału w pracy partyjnej na terenie miasta, a ich miejscu rzyste organizacje podstawowe nie usiłują tego zjawiska zlikwidować.

*

Najwięcej jednak miejsca w dyskusji i bodaj w referacie zajęła sprawa podniesienia poziomu pracy administracji państwowej i gospodarczej. Między innymi na ten temat mówił obecny na plenum zastępca członka KC, I sekretarz KW PZPR w Białymstoku tow. Łaszewicz.

Tow. Łaszewicz stwierdził, że obserwuje się ostatnio napływ skarg na wadliwą pracę rozmaitych instytucji państwowych. Przykład przykład pewnego chłopa, który napisał skargę do KW, bo wszystkie instytucje państwowe, mimo licznej pisaniny, nie potrafiły załatwić jego sprawy.

Wielu dyskutantów przytaczało liczne przykłady bezradności, niechlujstwa i zupełnego braku odpowiedzialności ze strony kierowników licznych przedsiębiorstw i zakładów pracy. Właśnie

na tym gruncie rodzi się biurokracja i krzewią nadużycia,

które z kolei nie są należycie ścigane i karane.

— „Mówi o tym wystarczająco nawet pobieżna analiza pracy (z referatu tow. Białeckiego) naszej prokuratury i sądu. Oto na 193 sprawy, które otrzymała nasza prokuratura w roku ubiegłym, tylko 32 zakończyły się aktem oskarżenia. Znaczy to, że około 70 proc. „niewinnie" oskarżonych zostało zwolnionych od zarzutów już w prokuraturze. W sądzie tylko 67 proc. spraw kończyło się wyrokiem. A jakie to były wyroki? Sami towarzysze z sądownictwa stwierdzili, że oscylują one przy dolnej granicy przewidzianej przez prawo kary. W niektórych grupach przestępstw zapadło około 50 proc. wyroków z zawieszeniem... Znów trafiło się to więc nie wyniłaru sprawiedliwości i tylko znikomy procent przestępców ponosi zasłużoną karę".

Oczywiście, taki stan rzeczy nie mógł sprzyjać likwidacji nadużyć, (ostatnio ów stan rzeczy zmienił się na lepsze) nie ułatwił też pracy podstawowym organizacjom partyjnym w zakładach pracy. Bowiem „zbyt rzadkie zjawiska sprawiedliwości" sprzyjało krzewieniu się wśród kierowników i pracowników administracji nastrojów bezradności i tolerancji wobec zła panującego w ich zakładach pracy. Stąd też często pochodził ów sygnalizowany na plenum zły stosunek rozmaitych kierowników do członków partii.

Natwisty czas, by ten zły stan rzeczy zmienić. Dlatego właśnie na referacie wypowiedziały się czytelnych przestrzeniach należy stosować (tu te rozbieżności zdania) sankcje partyjne i wyciągać ich ze stanowisk... W polityce kadrowej należy stosować dwa zasadnicze społeczne przeciwko. Karani za przewinienia gospodarcze i przeciwko czy mogą zostawiać równocześnie stanowisk, takie zajmowali przedtem. Jest niżej. Zasada ta powinna obowiązywać kierowników wszystkich płaszczyzn społecznych i kontrole jej realizacji należy powierzyć podstawowym organizacjom partyjnym".

*

Tak sprawy te zostały postawione na pozjazdowym plenarnym posiedzeniu Komitetu Miejskiego. Tu szkoda. Bo sprawa podjęcia energicznej walki z nadużyciami i złą pracą administracji, będące często przyczyną tych nadużyć, jest bardzo ważnym czynnikiem zacieśnienia więzi partii z masami, jest poważnym elementem podniesienia roli organizacji partyjnych i szeregowych członków partii w ich środowiskach. A to ma przecież decydujące znaczenie dla powodzenia pracy pozjazdowej. (e)

Przed Dniami Oświaty Książki i Prasy

Imprezy na Dni i praca na codzień

Polska krajem ludzi kształcących się" — to hasło rzucone na Krajowej Naradzie Działaczy Kulturalno - Oświatowych przyświecać będzie tegorocznym Dniom Oświaty Książki i Prasy.

W ramach Dni, trwających od 3 — 17 maja przypadają rocznice, które obchodzimy zawsze uroczyście i serdecznie. 3 maja mamy Święto Konstytucji, 9 maja Dzień Wyzwolenia, ponadto w tym czasie przypada Święto Ludowe i Tydzień Ziem Zachodnich. W roku bieżącym dochodzi jeszcze 15-lecie Wyzwolenia i przygotowania do obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Jak już choćby z tego zestawu widać tegoroczne przygotowania powinny być szczególnie staranne i dobrze przemyślane.

Na specjalnym posiedzeniu działaczy kulturalno - oświatowych powołano w Białymstoku

KOMITET HONOROWY

obchodu DOKiP. W skład jego weszli: przewodniczący Prezydium WRN Jerzy Popko, sekretarz KW PZPR Jan Sienkiewicz, kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN Wacław Rybczyński, kurator Okręgu Szkolnego Czesław Łojko, sekretarz KW ZMS Mieczysław Hutt, przewodniczący KW ZMW Witold Mikulski, naczelny redaktor „Gazety Białostockiej" Kazimierz Nowak, naczelny redaktor Rozgłośni PR w Białymstoku Zygmunt Brzozowski, przewodniczący Komisji Kultury Prezydium WRN Bogumiła Kamierowa i prezes ZO ZNP Jan Janicki.

Obchody Dni Oświaty Książki i Prasy zainauguruje na Białostoczyźnie

KONCERT

z udziałem wojewódzkich laureatów VI Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, uczniów Szkoły Muzycznej oraz komersinego zespołu Orkiestry Symfonicznej. W większych ośrodkach powiatowych odbędą się imprezy pod nazwą „Gody wiosenne" z udziałem miejscowych zespołów artystycznych. W trzech powiatach północnych z racji Tygodnia Ziem Zachodnich odbędzie się przegląd zespołów amatorskich. Odbędą się też eliminacje powiatowe konkursu zespołów instrumentalnych i solistów.

W Białymstoku i 20 miejscowościach województwa Dom Książki zorganizuje kiermasze książkowe, na których znajdziemy wiele poszukiwanych książek i atrakcyjnych nowości.

Biblioteka Wojewódzka organizuje

WYSTAWĘ DZIEŁ SŁOWACKIEGO,

podobne wystawy, ale na mniejszą skalę zorganizują biblioteki terenowe.

Spośród wydawnictw i spotkań wymienimy najciekawsze: Wieczór Poezji Słowackiego w wykonaniu Władysława Surzyńskiego, spotkanie ze Stanisławem Dygatem, planowane przez ZMS spotkania młodzieży z młodymi pisarzami. W dniu dla dzieci ośrodek Dziecięcy przygotowuje wiele imprez, konkursów, zwiadu — Zrobię, słuchanie powieści w odcinkach itp.

W powiatach oprócz imprez własnych społeczeństwo obejrzy przedstawienia teatru Estrady, wysłucha poezji Słowackiego w wykonaniu W. Surzyńskiego, Wieczoru Norwidowskiego w wykonaniu Teatru Poezji i Kurpi Zielonych.

Program imprez jest bardzo bogaty i nie sposób wymienić wszystkich jego punktów i planów wszystkich placówek kulturalnych.

Rzecz w tym, by nie skończyło się tylko na jednorazowej akcji. By hasło przyświecające tegorocznym Dniom znalazło wyraz w codziennej pracy placówek oświatowych i kulturalnych. A więc będzie to i rewindykacja dawniej dzierżących a obecnie oddanych placówek kulturalnych, powstające czytelnie przy bibliotekach powiatowych a nawet wiejskich, wzrost kolporterów i punktów bibliotecznych, organizowanie grup samokształcenia i kursów, wciągnięcie inteligencji do popularyzacji wiedzy, upowszechnianie filmów oświatowych i popularno-naukowych.

Dni będą tylko przeglądem możliwości i potrzeb a realizacja wyciągniętych wniosków pozostanie na cały rok codziennej, żmudnej pracy.

K. S.

GDY pojedziemy do WARSZAWY

Na scenie kameralnej Teatru Polskiego wystawiono „Dom Bernardy Alba" Federico Garci Lorki i przedstawienie to od razu znalazło się w centrum zainteresowania teatromanów.

W związku z setną rocznicą urodzin znakomitego pisarza żydowskiego Szolema Alejchema, Teatr Żydowski im. E. R. Kamińskiej w Warszawie przygotował komedię „Trudno być Żydem" w reżyserii Chewela Burgana.

NA ZDJĘCIU: Chewel Burgan — w roli Dawida Spiro.

CAF — fot. Rozmysłowicz

„Dom Bernardy Alba" stanowi duży sukces Teatru Polskiego. Znakomita obsada — Maria Dulęba, Zofia Małyniec, Ryszarda Hanin, Krystyna Berowiec, Renata Kossobudzka i Katarzyna Łaniewska — świetna reżyseria Marii Wiercińskiej i dekoracje Otto Axera wszystko to razem czyni ten spektakl niezapomnianym.

Ponadto zawsze warto obejrzeć: w Rozmaitościach „Drzewa umierają stojąc", w Dramatycznym „Wesołe starsze panie", w Ateneum „Proces" i w Narodowym „Czarujący szrewcy".

Z wystaw — duże zainteresowanie budzi otwarta w Pałacu Kultury i Nauki wystawa prac młodzieży radzieckiej. Uwagę zwraca bogactwo tematyki i dobre rzemiosło malarskie. Renesansowani są tu twórcy najmłodszego pokolenia. Obrócz prac malarskich, zgromadzono na wystawie grafikę i rzeźbę.

Wiosenny skup ziemniaków przez GS-y — trwa

Wszystkie punkty skupu Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" na terenie naszego województwa prowadzą nadal wiosenny skup ziemniaków przemysłowych.

Rolnicy mogą również dostarczać do punktów skupu GS ziemniaki jadalne i przemysłowe, które winni są państwu za zaległości z dostaw obowiązkowych za lata ubiegłe.

Według rozeznania WZGS producenci ziemniaków w wielu powiatach mają jeszcze spore ilości ziemniaków do zbycia, toteż prawdopodobnie w niedługim czasie z Białostoczyzny wyjadą za granicę dalsze transporty ziemniaków przemysłowych.

Ziemniaki te będą skupywane w dowolnej ilości (w cenie 70 zł za 100 kg) do końca czerwca br. (m)

Mokro, bo mokro, ale zdrowo.

CAF

Elektryfikacja na lewo

Komenda Powiatowa MO w Grajewie zatrzymała Edmunda Golkowskiego z Gdańska, kierownika budowy Gdańskiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa. Golkowski dokonywał kradzieży materiałów elektryfikacyjnych w czasie budowy linii elektrycznej w powiecie grajewskim. Za przeprowadzane prace żądał on również od rolników łapówek. Nieuczciwego kierownika budowy aresztowano.

Hipnoza jako środek przeciwko tremie egzaminacyjnej

Czy hipnoza zastosowana jako środek uspokajający przed egzaminem pozbawia pacjenta tylko zwykłej tremy. Czy też oddziaływania na jego nerwy tak, że staje się on spokojniejszy? Jeden z deputowanych labourzystowskich, Marcus Lipton zamierza przedstawić to zagadnienie w brytyjskiej Izbie Gmin w formie interpelacji. Deputowany ten dowiedział się o wypadku zdania przez 25-letnią kobietę egzaminu na prawo jazdy po uprzednim wprowadzeniu jej przez hipnotyzera w „stan równowagi duchowej". Kobieta ta oświadczyła, że tak bardzo bała się egzaminu, że gdyby nie hipnoza, na pewno by go nie zdała.

Lipton uważa, że stosowanie hipnozy przy egzaminach kierowców może pociągnąć za sobą poważne następstwa, gdyż w ten sposób prawo jazdy mogą otrzymać ludzie, którzy w „normalnym stanie" mogą być niebezpieczni i stanowić za kierownicą swoich wozów wielkie niebezpieczeństwo na ulicach i szosach. (h)

Hodujmy króliki Angora

W każdym gospodarstwie rolnym, niezależnie od ilości hektarów, a nawet i bezrolni mieszkańcy wsi, małych miasteczek i przedmieść, mogą bez większych nakładów finansowych zorganizować pożyteczną hodowlę królików Angora.

Jeden dorosły królik tej rasy daje rocznie nawet do 500 gramów wysokojakościowej wełny — cennego surowca przemysłowego. A oto ceny płacone za kilogram wełny Angora: „Extra" długa — od 540 zł do 790 zł, średnia — od 250 zł do 500 zł za kilogram.

Do hodowli królików Angora warto również zachęcać starsze dzieci, oczywiście tylko pod kontrolą i opieką dorosłych. (lk)

Jutro w „Gazecie Białostockiej" m. in. czytamy:

„ŚLEDZTWO" — interesujący reportaż E. Kerta,

„JAK PRZEMYCAŁEM „BLONDYNKI" — kolejny odcinek artykułu o szajce przemytników,

„NAUKA NA TROPACH MARSJAN" — bardzo ciekawy artykuł o formach życia na planecie Mars,

„STARY ZEGAR" — kolejny odcinek frapującego opowiadania kryminalnego A. Piwowarczyka,

KĄCIKI: szachowy, brydżowy, poetycki, lotniczy.

Jutro osiem stron

Kwiecień — plecień

Stare przysłowie ludowe „Kwiecień — plecień, wciąż przeplata, trochę zimy — trochę lata" sprawdziło się i w tym roku. A tak już cieszyliśmy się z pogodnej, ciepłej wiosny. Tymczasem wczoraj, w nocy — niespodzianka. Spadł śnieg, temperatura obniżyła się.

Wszyscy mieli zdziwione miny i wyciągali z szaf zimowe palta.

Dlaczego zmienia się tak radykalnie pogoda? Otóż, co mówi nam to temat naszej terenowy oddział PIHM w Mikołajkach:

— Polska znajduje się pod wpływem powietrza arktycznego, które formuje się w rejonie Finlandii i wpływa na terytorium Polski po peryferiach rozległego obszaru wyżowego. Ośrodek wyżowy znajduje się nad północną Skandynawią. Strefa opadów obejmuje przybałtyckie republiki Związku Radzieckiego, wschodnią część Polski, Białoruś i zachodnią Ukrainę. Strefa ta przesuwa się na wschód. W związku z tym opady śniegu, lub śniegu z deszczem już będą przelotne i wystąpią przejaśnienia. Temperatura maksymalna wynosi około 0 stopni, minimalna — minus 5. Ochłodzenia występujące szczególnie w godzinach wieczornych i w nocy utrzymywać się będą jeszcze około 6 dni. Wiatry dochodzące do 7 m na sekundę, stopniowo będą słabły.

Obniżona temperatura nie powinna jednak wpłynąć ujemnie na roślinność, gdyż sezon kwitnienia jeszcze się nie zaczął.

Nie narzekamy jednak zbytnio na pąkusy wiosny. Zeszłoroczna wiosna bardziej nam się dała we znaki. Przypomnijmy sobie tytuły niektórych informacji z „Gazety" w dniach 17—19 kwietnia ub. roku: „Niebezpieczeństwo powodzi trwa — 4 grupy wojska czuwają w najbardziej zagrożonych wsiach — Dalszy przybór wody w Bugu i Narwi", „Pod naporem kry i wody została przerwana sieć elektryczna na rzece Narwi", „Przeszkody w ruchu pociągów"

Braterski i nierozerwalny sojusz

Ciąg dalszy ze str. 1

między ludźmi znad Wisły i znad Wołgi i Dniepru weszła — 14 lat temu — w fazę wzajemnych, sojuszniczych stosunków między **państwowych**, trwałych i znacznie szerszych niż kiedykolwiek przedtem.

*

Jest w Układzie z 21 kwietnia 1945 r. artykuł mówiący o współpracy „celem dalszego rozwoju i umocnienia ekonomicznej i kulturalnej więzi między obydwoma krajami" i mówiący o tym, że oba kraje „będą sobie pomagały nawzajem w odbudowie gospodarczej obu krajów". I ZSRR, i Polska wyszły już dawno z okresu odbudowy gospodarczej. W obu krajach, podobnie jak we wszystkich krajach obozu socjalistycznego, nastąpiły w ciągu minionych po wojnie lat ogromne przemiany gospodarcze. Miarą ich w ZSRR są osiągnięcia „sputnikowe", miarą ich w Polsce jest jej przekształcenie się w kraj przemysłowo-rolniczy, powstanie wielkiego przemysłu ciężkiego, powstanie nowych gałęzi przemysłu, znaczny wzrost liczebny klasy robotniczej.

Osiągnęliśmy to w ciężkim trudzie naszego narodu, ale osiągnięcia te ułatwił fakt, że i na płaszczyźnie gospodarczej nie jesteśmy samotni, że jesteśmy powiązani szeroko rozgałęzionymi stosunkami gospodarczymi ze wszystkimi krajami socjalistycznymi, a przede wszystkim z krajem o przodującym przemyśle, przodującej technice i przodującej nauce — z ZSRR. Huta im. Lenina, której zdolność produkcyjna wynosi dziś 1,5 mln ton stali rocznie, a w przyszłości wynosić będzie 3,5 mln, huta miedzi w Legnicy i huta aluminium w Skawinie, elektrownie Jaworzno II, Żerań, Skawina, i Dychów, zakłady kauczuku syntetycznego w Oświęcimiu, fabryka amoniaku w Kędzierzynie — te i wiele wiele innych zakładów powstały w oparciu o dostawy radzieckie, o dokumentację radziecką, o pomoc fachowców radzieckich, bądź o kredyty radzieckie. Ta pomoc ZSRR — to trwały wkład w siłę gospodarczą naszego kraju, w jego potencjał produkcyjny, który — jak to wiemy z wytycznych III Zjazdu naszej partii — będzie dalej rósł i rozwijał się.

*

Było i jest po dziś dzień sporo ludzi na Zachodzie, którzy liczyli bądź liczą na rozluźnienie naszych stosunków z ZSRR. Te rachuby opierają się, rzecz jasna, na nieporozumieniu. Tym, którzy liczyli na to rozluźnienie w okresie października 1956 r., dała odpowiedź cała popaździernikowa rzeczywistość polska; usunięcie ze stosunków polsko-radzieckich wypaczeń z okresu kultu jednostki tylko umocniły i pogłębiły te stosunki. Deklaracja rządu ZSRR z 30 października 1956 roku, deklaracja polsko-radziecka z listopada tegoż roku i wszystko to, co na temat stosunków między krajami socjalistycznymi zostało stwierdzone na XXI Zjeździe KPZR, podkreślenie równości i suwerenności wszystkich państw wspólnoty socjalistycznej — stanowi mocny grunt, na którym rozwijają się stosunki między Polską i ZSRR. Stosunki między państwami równymi i suwerennymi, związanymi wspólnotą ideową i wspólnymi interesami. Dlatego właśnie — jak to stwierdził tow. Gomułka na III Zjeździe — braterska przyjaźń i niewzruszony sojusz ze Związkiem Radzieckim leży u **podstaw** naszej polityki. Dlatego to właśnie sojusz ten jest w polityce Polski Ludowej elementem zasadniczym, trwałym i niezbywalnym.

„Lenin w Polsce"

18 kwietnia w Muzeum Lenina w Warszawie otwarto wystawę pt „Lenin w Polsce".

NA ZDJĘCIU zwiedzający oglądają makietę domu w Białym Dunajcu w którym w latach 1913 — 1914 mieszkał Włodzimierz Lenin.

Fot. Czmogórski

Z obrad Plenum KM PZPR w Białymstoku

Pozjazdowe zadania

Choć kampania przedzjazdowa wywołała ożywienie pracy partyjnej w naszym mieście, choć podstawowe organizacje partyjne uczyniły niemało, by pokierować społecznym i gospodarczym zrywem ludzi pracy, przejawiającym się w podejmowaniu i realizacji licznych zobowiązań, w porządkowaniu gospodarki swych zakładów i miasta, pozjazdowe planarne posiedzenie Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku ujawniło szereg słabości w działalności miejskiej organizacji.

„Bywamy na zebraniach pozjazdowych podstawowych organizacji partyjnych — mówił na plenum I sekretarz KM, tow. Białecki — przeglądamy protokóły z tych zebrań.

Co jest dla tych zebrań charakterystyczne? A no bierny stosunek organizacji partyjnych do uchwał III Zjazdu. Organizacje partyjne zgadzają się na nie, aprobują je, wyrażają zadowolenie itp. Czasami ktoś wyrazi wątpliwość do realności postawionych zadań gospodarczych, lub niezadowolenie w takiej czy innej sprawie. I to na ogół wszystko. Bo bardzo nieliczne są przykłady aktywnego stosunku do uchwał III Zjazdu, próby przeniesienia tych uchwał na własny teren działania".

Dlaczego tak się dzieje?

W dyskusji, która wywiązała się po referacie, próbowano dać odpowiedź na to zasadnicze obecnie pytanie. Oto w zakładach, gdzie egzekutywy i komitety zakładowe usiłują konkretnie rozwiązywać problemy swych fabryk, praca partyjna przebiega lepiej i przynosi wyraźne efekty. Dali tego przykłady tow. Hrebin z FPiU i tow. Szczęsny z kombinatu w Fastach. Natomiast tam, gdzie w działalności organizacji partyjnych dominuje metoda mówienia „w ogóle", gdzie sprawy zakładów nie są umowane konkretnie i planowo, tam brak również aktywnego stosunku do uchwał III Zjazdu.

— Dlatego należy domagać się — podkreślał referat Egzekutywy KM — od wszystkich organizacji i instancji partyjnych planów pracy pozjazdowej. Oczywiście, **nie mogą nimi być zwykłe terminarze zebrań partyjnych**.

Chodzi bowiem o coś ważniejszego, a mianowicie — o program działalności partyjnej w zakładach pracy, program oparty o dokładną znajomość sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstw, o ich plany bieżące i perspektywiczne. Chodzi o taki plan pracy partyjnej, który ujmuje sprawy konkretnie, pomagałby ujawniać i wykorzystywać rezerwy produkcyjne istniejące we wszystkich zakładach pracy, którego oparciem byłby przydział zadań dla wszystkich członków partii.

Jest to w okresie po Zjeździe sprawa bardzo ważna. Od tego bowiem, czy organizacje partyjne posiadą plany pracy i przydzielą swym członkom konkretne zadania, zależy pomyślnie i utrwalenie osiągnięć kampanii przedzjazdowej.

*

Nie sposób w krótkim artykule omówić wszystkie sprawy, które stały się przedmiotem obrad plenum. Warto je jednak zasygnalizować choć w kilku zdaniach, by członkowie miejskiej organizacji i ludzie pracy naszego miasta znali zasadnicze kierunki pracy partyjnej w Białymstoku.

A więc na czoło wysuwa się tu

zagadnienie dalszej rozbudowy

i umocnienie organizacji partyjnych przede wszystkim w zakładach produkcyjnych, gdzie uporządnienie zasad jest stosunkowo niskie. Chodzi tu przede wszystkim o przyjmowanie do partii (wystrzegając się metod administracyjnych) robotników, inteligentów i młodzieży.

Inną sprawą, którą w najbliższym czasie zajmie się i

Ciąg dalszy na str. 4

Dziś radzą spółdzielcy

Zespołowe — nie tylko z nazwy, ale i z działania

Dzisiaj, tj. 21 kwietnia odbędzie się V Sesja Rady Wojewódzkiej Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Wezmą w niej udział członkowie Rady Związku, przewodniczący zespołowych gospodarstw oraz sekretarze organizacji partyjnych działających w spółdzielniach lub w spółdzielczych wsiach.

Zasadniczym tematem obrad sesji będzie omówienie zadań spółdzielczości produkcyjnej na Białostocczyźnie w świetle dokonanych już obrachunków rocznych w istniejących spółdzielniach oraz w oparciu o uchwały III Zjazdu partii.

Jak wiadomo województwo nasze zajmuje jedno z ostatnich miejsc w kraju pod względem rozwoju spółdzielczości produkcyjnej. A przecież jesteśmy województwem w głównej mierze rolniczym. Toteż, obok problemów rozwoju i podnoszenia na wyższy poziom produkcji rolnej, nasze nieliczne wprawdzie, ale umacniające się z roku na rok zespołowe gospodarstwa nie mogą przechodzić obojętnie, z przeciwnie, powinny **się zmienić w prawdziwe ośrodki wysokiej kultury rolnej, aby bardziej niż dotychczas oddziaływać na wieś i stać się jeszcze mocniejszym argumentem przemawiającym za słusznością zespołowego gospodarowania.**

Chodzi bowiem o to, aby były to gospodarstwa zespołowe nie tylko z nazwy — ale, aby to były rzeczywiście przodujące i najlepsze gospodarstwa. Tak, jak przewidują realne plany i założenia.

(m)

Pierwsza polska bomba kobaltowa

Ostatnio zakończono prace montażowe przy uruchomieniu pierwszej w Polsce, zbudowanej całkowicie według własnych założeń konstrukcyjnych — bomby kobaltowej.

Głównym projektantem bomby jest młody inżynier Mirosław Chmielkowski. Sam kobalt zakupiono wprawdzie w Ośrodku Badań Atomowych w Herwell (Anglia) — ale projekt nowej, oryginalnej konstrukcji jest dziełem Polaka. Bomba kobaltowa zainstalowana w podziemiach gmachu Państwowego Zakładu Higieny — niebawem służyć będzie do doświadczeń naukowych Zakładowi Biochemii PZU.

NA ZDJĘCIU: inż. Chwialkowski i pracownik naukowy PZU Zofia Tramer przy urządzeniu sterującym bomby kobaltowej.

CAF — Lasoda

Kawaler wyswatał 100 par

Rzeszów. Wiesław Misior, mieszkaniec wsi Dąbrowa pod Rzeszowem cieszy się dużą popularnością wśród mieszkańców okolicznych wiosek. Mimo bowiem młodego wieku (27 lat) wyswatał on już 100 par. Sceny sukces jego swatów obchodzono uroczyście na weselu w jego rodzinnej wiosce. Swat — jubilat, który ma tak szczęśliwą rękę dla innych, sam nie dał się nikomu wyswatać i jest kawalerem.

Wyjątkowy pech

Katowice. Wyjątkowego pecha miał mieszkaniec Dębia na Śląsku os. Marian P. Mając złamaną jedną nogę (w gipsie) wyrwał się tak nieszczęśliwie, że z samej drugą. Obecnie leży w szpitalu w Katowicach z obiema nogami w gipsie.

1.800 lat istnienia Kalisza

Poznań. Znane miasto Kalisz obchodzić będzie w niedługim czasie niecodzienny jubileusz — 1.800 lat swego istnienia. W miejscu trwają gorączkowe przygotowania do tych uroczystości. Stare kamienice otrzymują kolorową elewację. Na ulicach instaluje się świetło jarzeniowe. Dzięki temu jest również piękniejsze kolorowym nocnym.

Pończochy na pieniądze w Muzeum

Rzeszów. Muzeum w Krośnie wzbogaciło się o nowy eksponat. Jest nim zakupiona od jednej z mieszkanek Krosna specjalna pończocha na przechowywanie pieniędzy tzw. kaleta. Dużych rozmiarów kaleta pochodzi z XIX wieku i ozdobiona jest pięknymi metalowymi i szklanymi paciorkami.

Rozpoczęli walkę z „królem śmieci"

Setki harcerzy Opolszczyzny rozpoczęło ostatnio generalną walkę z „królem śmieci", wzywając do tej pożytecznej akcji wszystkie drużyny harcerskie w kraju. Po wsiach i miasteczkach Opolszczyzny zwijają się harcerze, usuwając śmieci, naprawiając mosty, porządkując tereny pod zieleńce. W akcji wiosennych porządków bierze również udział starsze społeczeństwo.

NA ZDJĘCIU: w gromadzie Sidzina (pow. Grodków) — harcerzom pomaga w pracy Ochotnicza Straż Pożarna i miejscowe społeczeństwo.

CAF — fot. Okoński

Nie udał się „gościnny występ" w Poznaniu

Mieszkanie 75-letniej Florentyny L. przy ul. Dzierżyńskiego w Poznaniu „odwiedziło" ostatnio dwóch mężczyzn. Cel swego przybycia wyjaśnili oni ogłuszeniem staruszki bijąc ją młotkiem w głowę. Ukradli szereg przedmiotów i zbiegli. Ofiarę napadu w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

MO szybko ujęła sprawców napadu. Okazało się, że są to 37-letni Roman Jurkiewicz — był granatowy policjant i 42-letni Edmund Shreider — już 10-krotnie karany za kradzieże i włamania. Obaj nie posiadali stałego miejsca zamieszkania. Nie pracowali, a podstawą ich utrzymania były „gościnne występy" złodziejskie w różnych częściach kraju. Wkrótce odpowiedzą oni przed sądem.

Pamiątki po M. Konopnickiej gromadzi Muzeum w Suwałkach

Niewiele miast w kraju może się poszczycić tak pięknym Muzeum Regionalnym, jakie istnieje w Suwałkach. Założone ono zostało w 1950 r. z inicjatywy obecnego jego dyrektora — Antoniego Patli, miłośnika i badacza Ziemi Suwalskiej. Bogate zbiory eksponatów zgromadzonych w dwóch działach — geologicznym i archeologicznym obejmują czasy od trzeciorzędu po wczesne średniowiecze. Wkrótce w muzeum zostanie otwarty nowy dział gromadzący zachowane przez miejscową ludność i placówki kulturalne pamiątki dotyczące życia rodaczki Suwałk — Marii Konopnickiej i innych znanych ludzi pochodzących, lub działających na tym terenie.

Dzwony na Księżycu w nowym świetle

Brytyjski astronom, prof. Z. Kopal z uniwersytetu w Manchester, oświadczył niedawno, że jego zdaniem olbrzymi krater Alphons, tak różniący się od innych wielkich kraterów i „morza" na Księżycu pn wstały wskutek zderzeń z kometami, nie zaś w wyniku erupcji meteorytów, bądź wybuchów wulkanicznych — jak przypuszczano dotychczas.

Kobałtowa Z KRAJU

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Zapadła decyzja o zreformowaniu lig piłkarskich

W niedzielę w siedzibie PZPN w Warszawie rozpoczęło się I plenarne posiedzenie zarządu PZPN. Najważniejszym punktem obrad była sprawa reorganizacji rozgrywek ligowych. Po drobiazgowej kilkugodzinnej dyskusji zatwierdzono wniosek zgłoszony przez wydział szkolenia PZPN. Wniosek ten jest nieco inny od tego jaki poprzednio opracowywał wydział szkolenia i który był już szeroko omawiany w prasie. Reformy zaczną się od roku przyszłego kiedy z II ligi spadną (z obu grup) po 3 zespoły, awansują 2 oraz dojdą dwaj spadkowicze z ekstraklasy a do I ligi wejdą — 4. W sumie w ekstraklasie na 1961 r. będzie 14 zespołów, a w II lidze — 18 (w jednej grupie). Zakończenie reform nastąpi w 1962 r. W I lidze będzie grało podobnie jak w 1961 r. 14 zespołów, w II lidze — 18.

Plenum Zarządu PZPN postanowiło, że począwszy od 1961 r. rozgrywki w III lidze odbywać się będą systemem jesień — wiosna.

Kl maszewski zwycięża w Ełku

W ub. niedzielę odbyły się w Ełku szosowe mistrzostwa sekcji kolarskiej LZS przy miejscowym ZIM. Ogółem startowało 33 kolarzy.

Główny wyścig (dla karty A i licencji B) na dystansie 60 km wygrał **Klimaszewski** (LZS Zambrów) — 1.40.00 przed **Okuniewiczem** (LZS Ełk) — 1.40.00 i **Ireneuszem Klimaszewskim** (LZS Zambrów) — 1.40.01. Dalsze miejsca zajęli: 4. **Sawicki** (LZS Ełk) — 1.40.01; 5. **Fiszer** (Gwardia B-stok) — 1.40.04; 6. **Janukowicz** (Gwardia B-stok) — 1.40.04.

W wyścigu kartowiczów B na dystansie 30 km I miejsce zajął **Rogucki** — 54.04 przed **Kapicą** — 54.04.

Miniaturowy Wyścig Pokoju

Dziś pierwszy trening

Do Miniaturowego Wyścigu Pokoju, organizowanego dla młodych białostoczan przez białostocką Gwardię i KW ZMS zgłosiło dotychczas swój udział 27 chętnych.

Dziś tj. 21 bm. odbędzie się pierwszy trening dla zgłoszonych jak również pozostałych chętnych. Zbiórka na trening — o godz. 15.45 przed lokalem Gwardii.

Supraślanka wygrała 4:0

W meczu piłkarskim o mistrzostwo klasy A Supraślanka wygrała w Łapach z Pogonią 1 18 4:0 (2:0), a nie jak wczoraj informowaliśmy 2:0 (2:0). Miejsce Supraślanki (3) oraz Pogoni (10) w tabeli nie uległo zmianie.

DZIŚ w dniu dzisiejszym

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Przygoda florencka" — godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Trójzłowy smok", prod. radzieckiej, godz. 11, 13.20, 15.45, 18 i 20.15 — dodatek: „Przyjaźń w świecie zwierząt" (od 12 lat).

„Ton" — „Białe noce", prod. włosko — francuskiej, dodatek — „Wystawa — ilustracjonistów", prod. polskiej godz. 16.30, 12, 13.30, 17.45 i 20 (od 18 lat).

„TPD-ki" — „Dwie rywalki", prod. radzieckiej, godz. 13.30, 17.45 i 20 (od 16 lat).

„Roma" — „Pierwszy wyścig", prod. czeskiej, godz. 18 (od 7 lat).

„Kolejarz" w Starosielcach — nieczynne.

Domu Prasy — Wystawa chińska „Wielki skok" — o osiągnięciach Chin Ludowych (czynna od godz. 16—20).

Muzeum — Wystawa harcerska (czynna od godz. 11 — 17).

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia — od godz. 10 do 18, oprócz niedziel i świąt.

W WOJEWÓDZTWIE

„Świat" w Wasilkowie — „Dolina pokoju" — o godz. 1 Majaj w Łapach — „Porzucona"

„Zorza" w Ełku — „Siostry" II część.

„Millenium" w Łomży — „Czarująca istoty"

„Pażdziernik" w Łomży — „Cierniste drogi"

„Bałtyk" w Suwałkach — „Trójgłowy smok"

Augustów — „Ostatni akt"

Bielsk - Podl. — „Kochankowie z Werony"

Siemiatycze — „Portier z luzurowego wybrzeża"

Sokółka — „Dama z perłami"

Monki — „Nocny patrol"

Goldap — „Porte des Lilas"

Wys. - Mazow. — „Cichy Don" I II seria.

Ciekawsze audycje radiowe

...WE WTOREK

6.00 Białoruski Magazyn Radiowy — powtórzenie; 6.40 Muzyka poranna; 8.36 Koncert solistów polskich; 9.00 Fala 86; 9.15 Melodie filmowe; 9.40 Poranny koncert symfoniczny; 11.00 Gra Polska Kapela F. Dzierżanowskiego; 15.30 Audycja dla dzieci; 16.15 Muzyka dla was, stkich; **17.00 By znowu szumiał bór — reportaż dźwiękowy; 17.15 Muzyka rozrywkowa; 17.50 Z miast i wsi województwa; 18.35** Muzyka i aktualności; 19.00 Książki, które na was czekają; 19.30 Śpiewa Zesołt im. Aleksandrowa; 21.00 Opera S. Rachmaninowa: „Aleko"; 22.20 Na pytanie: dlaczego— odpowiada Jacek Woszczerowicz; 22.50 Muzyka taneczna.

Ogłoszenia Drobne

PODZIĘKOWANIE

Lekarzom Szpitala Powiatowego w Łapach dr. dr Musiałkowi, Roman i Giera towskiej za troskliwą opiekę w czasie choroby serdeczne podziękowanie składa — Fiedorek. g 1116-1

PRACA

Potrzebna pomoc domowa. Zgłaszać się: ul. Sobieskiego 7 m. 1a (od podwórka). g 1117-1

Przyjmę i uczenia na termin 1 i 2 cieślarka do piekarni. Zgłaszać się: Sokółka, ul. Kryńska 45, Wincenty Szomko. g 1110-1

Potrzebna uczciwa, samodzielna pomoc domowa do adwokata na wyjazd do Warszawy. Pensja 900 zł. Referencje lub polecenie konieczne. Wiadomość: Białystok, Szosa Zambrowska, Nadleśnictwo. g 1190-1

Potrzebna pomoc do dzieci. Zgłaszać się: ul. Słonimska 25/2 m. 2. g 1089-1

Potrzebna pomoc domowa. Referencje konieczne. Zgłoszenia: Białystok, ul. Słoneczna 24. g 1192-1

LOKALE

Gdańsk: pokój 24 m², kuchnia, przedpokój, łazienka, c.o. II p. słoneczne, samodzielne, nowe budownictwo, zamienię na podobne w Warszawie, Gdańsk, ul. Piwna 36/37 m. 2. k 576-1

Ogłoszenia w „Gazecie Białostockiej" to najlepsza forma reklamy

SPRZEDAŻ

Powiatowa Wielobranżowa Spółdzielnia Usług Rzemieślniczych w Burzowszach, ul. Kętrzyńska nr 15, tel. 127 posiada do sprzedaży dachówczarki typ dwufalówka wraz z podkładami ułożonymi z blachy 2 mm. Ceny obniżone. Informacji udzielimy pisemnie oraz telefonicznie. Wysyłamy na zamówienia instytucjom państwowym, spółdzielczym oraz prywatnym. k 568-0

Sprzedam dom mieszkalny z zabudowaniem, ogród 3000 m². Stefan Nieprawski, Osada Perzyjewo nr 16, poczta, powiat Bajnowka. g 1108-1

Sprzedam dom drewniany (po kupnie mieszkanie wolne). 1100 m² sadu. Starosielce, F. Kona 14. g 1107-1

Wydzierżawię 15 ha łąki oraz sprzedam stodołę i 8 ha ziemi ornej na dogodnych warunkach. Wiadomość: Piuty:ze koło Strabli, Paraskiewa Iwaniuk. g 1106-1

Sprzedam gospodarstwo rolne 13 ha z zabudowaniem, inwentarzem żywym i martwym. Męczyński, Małe Leźno, poczta Zembrze, pow. Brodnica, st. kol. Gutowo Pom. p 1233-1

Tokarnię pociągową 2300 mm toczenia sprzedam. Jan Dembiński, Starogard Szczeciński, Mickiewicza 3. p 1234-0

ZGUBY

Zgubiono zegarek damski złoty marki „Doxa". Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Białystok, Widok 11, Kamińska. g 1119-1

Zgubiono kartę rejestracyjną na motocykl WFM nr EW-189, wydaną przez Prezydium PRN Grajewo, na nazwisko Jan Puchacz. p 1124-1

Zgubiono legitymację nr 837669, wydaną przez Liceum Pedagogiczne, na nazwisko Nina Kot. g 1105-1

Zgubiono legitymację służbową nr 1098, wydaną przez Prezydium WRN w Białymstoku, na nazwisko Agata Wolyniec. g 1104-1

Dyrekcja Białostockich Zakładów Metalowych Przemysłu Terenowego w Białymstoku, ul. Starobojarska 32 unieważnia pieczęć firmową następującej treści: „Białostockie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego Zakład M-7 w Białymstoku ul. Odiegła 34". k 575-1

Zgubiono prawo jazdy kat. III nr 0010/56, wydane przez Prezydium MRN w Białymstoku, na nazwisko Bogdan Kawecki. g 1114-1

RÓŻNE

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 165. k 472-0

Za wypożyczenie 15.000 zł na okres i roku wynajmę bezpiecznie 1 pokój (z wygodami) w swoim domu. Wiadomość: w Biurze Ogłoszeń. g 1101-1

Wojewódzka Hurtownia Wyrobów Przemysłu Chemicznego w BIAŁYMSTOKU

zawiadamia swych odbiorców

że w dniach 28, 29, 30 kwietnia 1959r.

dział handlowy i magazyny będą zamknięte z powodu inwentaryzacji okresowej. Odbiorcy proszeni są o wcześniejsze zaopatrzenie się w artykuły pobierane, ażeby nie spowodować przerw w pracy. k 571-0

Spółdzielnia Pracy „Spółdzielcze Biuro Projektowania"

w Białymstoku

powiadamia,

że po zreorganizowaniu się zmienia nazwę na:

SPÓŁDZIELNIA PRACY DOKUMENTACJI TECHNICZNEJ „PROJEKT" w BIAŁYMSTOKU

ul. Sienkiewicza 46, pok. 5, tel. 35-21, wew. 34

i przyjmuje zlecenia na wykonywanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej w zakresie budownictwa od osób prywatnych, jednostek spółdzielczych i państwowych. k 574-0

„WYPŁATA NAGRÓD"

Białostockie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Fasty"

zawiadamiają zainteresowanych,

że wypłaty nagród z funduszu zakładowego za rok 1958 dokonane będą w terminie od 17 do 27 kwietnia 1959 r.

Po wyznaczonym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględnione. k 565-0

DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH w Olsztynie ogłasza

Przetarg nieograniczony

na dostawę sukcesywnie w 1959 roku następujących wyrobów drzewnych:

1) Trzonki do łopat z uchwytem w kształcie litery „T" dł. 100 cm wg PN-55 D-94250. szt. 7000
2) Trzonki do łopat parowozowych z uchwytem w kształcie litery „D" dł 60 cm wg PN-55 D-94250. szt. 1200
3) Trzonki do łopat bez uchwytu dł. 100 cm wg. PN-55 D-94250 szt. 300
4) Trzonki do oskardów dł 90 cm wg PN-B-59039 szt. 8000
5) Trzonki do młotków dł 40 i 60 cm wg. PN-M- 62511. szt. 7000
6) Trzonki do młotów 800×60×40×45×30 m/m. Wymienione w pkt. 1—6 trzonki winny być wykonane z drewna grabowego, jesionowego lub akacjowego. szt. 6000
7) Trzonki do sickier dł. 60 cm z drewna brzozowego. szt. 1000
8) Trzonki do widel wygięte dł. 130 cm z drewna brzozowego lub bukowego. szt. 700
9) Trzonki do pilników ze skówką dł 12 i 14 cm z drewna bukowego lub brzozowego szt. 6000
10) Siedzenia usiępowe z pokrywą okute typ mieszkaniowy z drewna twardego politurowane lub lakierowane szt. 1000
11) Kije do miotel dł. 120 cm i do szczotek dł. 2,0 m.b. szt. 2000
12) Zasłony odśnieżne z desek lub okurków, typ stosowany na PKP o wym. 2400×1700 m/m szt. 9300

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Na przetarg należy dostarczyć ocechowane wzory oferowanych wyrobów z wyjątkiem zasłon.

Bliższe warunki przetargu oraz rysunek zasłon odśnieżnych można uzyskać w godz. 9—15 w Zarządzie Zaopatrzenia Materiałowo-Technicznego DOKP Olsztyn, ul. Emilii Plater, pokój nr 333, tel. wew. 385. Rysunek zasłon może być również wysłany pocztą oferentowi na jego żądanie.

Wadium przetargowe w wysokości 10 proc. wartości oferowanych wyrobów wpłacą oferenci, z wyjątkiem przedsiębiorstw państwowych, w kasie dyrekcyjnej DOKP Olsztyn, ul. Emilii Plater nr 1 i pokwitowanie dołączą do składanych ofert. Oferty z podaniem cen jednostkowych należy składać w zapieczętowanych kopertach do skrzynki ofert znajdującej się w hallu gmachu DOKP lub nadsyłać pocztą do Zarządu Zaopatrzenia Mat.-Techn. pod powyższym adresem z napisem na kopercie „Przetarg na wyroby drzewne".

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 8 maja 1959 r. w biurze Zarządu Zaopatrzenia Mat.-Techn. pokój 306.

Oferenci mogą wziąć osobiście udział w przetargu. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i zmiany ilości przy zakupie materiałów. k 561-1

210

KRYSTYN T. WAND

DZIWNA HISTORIA

Nowoprzyjęta do pracy dziewczyna, która przedstawia się swej pani jako Zosia, od razu rozpoczyna dzień swojej pracy u Rudzińskiej. Gospodyni domu jest z Zosi zadowolona, szczególnie pochwala jej kulinarne umiejętności.

Potem już nie było czasu na rozmowy. W kuchni czekała prawdziwa otchłań roboty. Wszystko aż lepkie od brudu, sterty nie pozmywanych naczyń, po wszystkich kątach leżące od Bóg wie jak dawna resztki jedzenia. Brudas nie z tej ziemi. Nie trzymałaby jej u siebie ani jednego dnia. Swoją drogą Rudzińska musiała widocznie uważać sprawy gospodarskie własnego domu za coś stojącego poniżej swej godności, skoro nie przepędziła jej z miejsca na wszystkie cztery wiatry.

Gorący zaduch tamował wprost oddech. Zakręciła buchający żarem kaloryfer, otwierając okna na oścież. Przepojone wilgocią późnej jesieni powietrze wtargnęło orzeźwiającą falą. Teraz było nieco lepiej. Ciekawe kiedy tu po raz ostatni wietrzono.

Fartuch osłaniający ze wszystkich stron sukienkę, chustka szczelnie zawiązana na głowie, w jednej ręce szczotka, w drugiej ścierka — skoro ktoś chce uchodzić za perłę służby domowej. Śmiecie, odpadki, kurz — całe pokłady kurzu. Jak można dopuścić do tego stopnia pomieszczenie,

211

w którym spędzała większą część dnia? Istny chlew — chwilami ogarniała ją prawdziwa rozpacz. Nie da przecież rady choćby wylazła ze skóry. Potem sprzątała dalej. Ostatecznie trening w tej dziedzinie nie zaszkodzi. Witold też nie należał do specjalnie porządnych i zanim go zdołała odpowiednio wychować... Było już późno, gdy zmęczona do ostateczności opadła na krzesło. Ciężki los służącej. Choć jeżeli chodzi o własne gospodarstwo, Oprócz domowych zajęć jeszcze praca zawodowa... Ale to zupełnie coinnego. Dla siebie.

Zwabiony nagłą ciszą zajrzał Zaczek, który od chwili przepędzenia go z kuchni koczował gdzieś pą hallu i korytarzach.

— Och — powiódł olśnionym wzrokiem dookoła — niebo i ziemia. Wprost trudno uwierzyć, żeby w ciągu paru godzin... Ależ kol... hm... panna Zosia wzięła tempo. Poczęstowała go kolacją. Smakował każdy kęsek promieniując coraz bardziej.

— Żeby panna Zosia — tym razem poszło mu to zupełnie gładko — wiedziała jakimi ochiapami mnie tu dotychczas karmiono. A pani... No dzię słowo, zmarnowany talent. Żeby zamiast... — umilkł spłoszony groźnym spojrzeniem. Aż mu kawałek mięsa utkwił w przełyku — kche... No tak — powtórzył tak głośno jakby chciał, żeby go usłyszano na odległość — słusznie powiedziałem: zmarnowany talent. Żeby zamiast prowadzić kuchnię w jakimś pierwszorzędnym zakładzie gastronomicznym... Choćby nawet i kategoria „S".

Pochwaliła go dyskretnym uśmiechem. Wcale niełe wybrnął. Będą jeszcze z niego ludzie — to tylko kwestia czasu.

Spłukawszy naprędce naczynia po kolacji ujęła znowu szczotkę i śmietniczkę.

— Sprzątanie o tej porze?

— Chciałam tylko podest pierwszego piętra. Tam tyle kurzu. To nie była prawda. Podest i kurz nie obchodziły ją w tej chwili ani trochę. Chodziło zupełnie o coś innego. Gabinet — ta sprawa ani trochę nie pozwalała o sobie zapomnieć niczym dokuczliwy kolec od momentu rozmowy z Kostrzewą... Co właściwie zobaczyła tam Barbara?

(Ciąg dalszy nastąpi)

B. Z. Graf.

Dzięki zobowiązaniom pierwszomajowym

Nowy młyn oddany będzie szybciej do użytku

W ub niedzielę wyjechała z Białegostoku do Gródka ekipa składająca się z pracowników Zarządu Młynów Państwowych.

W ciągu tego dnia pracownicy ci realizowali swoje pierwszomajowe zobowiązanie mające na celu przyspieszenie oddania do użytku nowego młyna w Gródku. Prowadzono prace przy niwelacji terenu i budowie ogrodzenia nowego obiektu. (as)

Turna Mała...

...to nadbużańska wieś, którą dotknęła w ub. roku klęska powodzi. Wezbrane wody Bugu zniszczyły wtedy przepusty i rowy ściekowe. W tym roku mieszkańcy Turny w czynie społecznym naprawiają uszkodzone przez powódź ścieki. Szkoda tylko, że pracami tymi nie interesuje się Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Bielsku. Mieszkańcy Turny nie mają na przykład betonowych kręgów — a bez nich nie da się naprawić zniszczonych mostków przy szosie.

Na naszych zdjęciach: mieszkańcy Turny przy pracy.
Fot. — F. L.

Realizujemy uchwały III Zjazdu

O wiedzę i kulturę — własnymi siłami

...Że nasza łapska, powiatowa organizacja Związku Młodzieży Wiejskiej dołoży wszystkich swoich sił i możliwości w celu wykonania uchwał III Zjazdu partii — nie ma żadnych wątpliwości. Partia dąży między innymi do stworzenia lepszych warunków bytu mieszkańców wsi, takie są również podstawowe założenia naszego Związku.

Powstaje jednak otwarte zagadnienie: w jaki sposób? I właśnie parę słów na ten temat.

Przede wszystkim próbujemy wziąć na swoje barki pewną część zadania dotyczącego kwalifikacji zawodowych młodzieży wiejskiej. A to nie jest takie proste. Na przykład nasza Roczna Szkoła Rolnicza w **Krzyżewie**, szkoła dysponująca kilkudziesięcioma miejscami ma zaledwie 14 uczniów. I właśnie Związek nasz będzie próbował przełamać szkodliwą obojętność rodziców i dzieci chłopskich wobec Szkoły Rolniczej w Krzyżewie. Spróbujemy przekonać młodzież i dorosłe społeczeństwo, że bez nowoczesnego przygotowania fachowego nie ma nawet mowy, by dorastające pokolenie młodzieży wiejskiej potrafiło wydajnie gospodarzyć na roli. Trzeba koniecznie umożliwić, by pokolenie to stworzyło sobie lżejsze warunki pracy, by wprowadziło mechanizację tak bardzo potrzebną naszemu rolnictwu.

Obok tego będziemy starali się różnymi innymi formami uczyć młodzież wiejską nowoczesnych metod uprawy ziemi. W Zespołach Przysposobienia Rolniczego i Przysposobienia Spółdzielczego, które organizujemy, będziemy w konkretnym działaniu zaznajamiać młodych z problemami kolektywnego działania. Stwierdzić bowiem, że kolektywna praca jest o wiele wydajniejsza, to tylko połowa zadania. Trzeba ludzi nauczyć, przyzwyczaić do tej nowoczesnej formy uprawy ziemi jaką jest kolektywizacja. I część tego właśnie zadania bierzemy również na swoje barki.

A oto garść faktów z innej dziedziny: w powiecie naszym istnieje 16 świetlic wiejskich. W tym roku rozpocznie się budowa dalszych 7 świetlic. Trzy z nich buduje się z inicjatywy kół ZMW w **Zalesianach, Niećkach** i **Jeńkach.**

Koło ZMW w **Pietkowie** zorganizowało zespół artystyczny. Koło to wzoruje się na pracy młodzieży z Zalesian. Chłopcy i dziewczęta z Zalesian, którzy w ubiegłym roku zorganizowali zespół artystyczny, dzisiaj już przekazują dochody na fundusz budowy świetlic.

Fakty te mówią, że już w znacznym stopniu przełamaliśmy tendencję bierności młodzieży wiejskiej w dziedzinie kulturalnej. Już dzisiaj coraz rzadziej słyszy się biadolenie w rodzaju „nie mamy świetlicy, dajcie nam", a po prostu młodzież sama buduje potrzebne obiekty kultury. I to jest właśnie konkretna realizacja uchwał III Zjazdu naszej partii przez łapską młodzież wiejską skupioną w kołach ZMW.

Trzeba jednak krytycznie podkreślić, że jest nas jak dotychczas za mało w szeregach ZMW. I dlatego szczególnie przed Zjazdem wojewódzkim dokładamy wszystkich sił w celu powiększenia naszych szeregów i rozszerzenia wpływów ZMW na młodzież niezrzeszoną.

JAN BAUM
przewodniczący ZP ZMW w Łapach

Mieszkańcy Ełku mają dość czekania na kino „Polonia"

Sprawa przebudowy gmachu kina „Polonia" w Ełku stała się już głośna. Od 2 lat trwające roboty adaptacji budynku do celów kina panoramicznego psują krew mieszkańcom miasta. Przysłowiowym już w Ełku stał się styl pracy Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego i złośliwi twierdzą, że w budynku „Polonii" na miejsce każdej zamurowanej dziury wybija się natychmiast nową — aby „robota" szła. Bądź co bądź za dochód, który by dało kino w okresie tego sławetnego remontu, można by było bez mała wybudować nowe kino!

Niedawno odbyła się w KP PZPR narada w sprawie „Polonii". W jej wyniku ustalono, że kierownik budowy ma być z miejsca zmieniony, opracowany zostanie (nareszcie!) harmonogram robót. Dyrektor PBT tow. Wasilewicz zobowiązał się oddać budynek do użytku na koniec listopada. (zb)

Złodziejowi przyda się wszystko

Ciekawych kradzieży dokonywał w ciągu marca i kwietnia br. 46-letni Franciszek Naszkiewicz, zam. w Grajewie przy ul. Górnej 1 z zawodu szewc. Skradł on 57 m zastaw przeciwśnieżnych wartości 1.282 zł. Prokurator zastosował wobec Naszkiewicza areszt.

Gospoda w Suchowoli nie jest już piracką melią

Gospoda w Suchowoli była dotychczas miejscem, gdzie jedynie można było „urżnąć się w pesteczkę", co często w niej czyniono. Jednak dzięki inicjatywie Zarządu Gminnej Spółdzielni gospoda ta zmieniła swój wygląd i charakter. Dokonano remontu pomieszczeń gospody w ten sposób, że część pomieszczeń przeznaczono dla amatorów filiżanki dobrej kawy, amatorów kulturalnej rozmowy, gry w bilard oraz czytania czasopism.

Ustawione na stolikach kwiaty doniczkowe oraz jarzeniowe światła wprowadzają w całej gospodzie nastrój pogodny i miły. Ludzie, którzy dotychczas stronili od gospody zaczynają częściej do niej zaglądać i swoim kulturalnym zachowaniem się oddziaływują na pozostałą część konsumentów. Jest to faktyczny milowy krok w kierunku podnoszenia kultury, za co Zarządowi Gminnej Spółdzielni w Suchowoli należą się słowa uznania.

(H. B.)
Suchowola

Grajewianki czekają na pralnię

Zarząd PSS w Grajewie w ramach świadczeń dla członków oddawna jest już w posiadaniu kompletnych urządzeń pralniczych i suszarni do bielizny. Urządzenia pralnicze są nowoczesne i obliczone na jednorazowe pranie 25 kg bielizny. Suszarnia też jest bardzo nowoczesna. Cóż jednak z tego, gdy dotychczas te urządzenia nie są wykorzystane. Cenne maszyny stoją i czekają na lokal, a członkowie PSS mają tylko kiedy będą mogli prać bieliznę w pralniczym punkcie usługowym. A może jednak znajdzie się jakieś pomieszczenie w Grajewie, które po adaptacji nada się na pralnię?

Uważamy, że Prezydium MRN powinno pomóc Zarządowi PSS w kierunku szybszego uruchomienia punktu pralniczego. Mieszkanki Grajewa byłyby bardzo wdzięczne. (mar)

Tędy pobiegnie linia kolejowa Sokółka — Nowa Kamienna

Pełną parą ruszyły już prace przy budowie nowej linii kolejowej Sokółka—Nowa Kamienna, która skróci o 70 km podróż z Białegostoku do Augustowa. Inwestycja ta kosztować będzie około 150 milionów złotych.

W tej chwili na pierwszych kilometrach nowej linii robotnicy niwelują teren. Roboty jest wiele. Na całej trasie trzeba zlikwidować wiele pagórków i wzniesień, wyciąć kilkanaście hektarów lasu oraz zasypać liczne doliny. (ś)

Fot — St. Św.

Zespół robotniczy — kółku rolniczemu

36 gospodarzy we wsi Oracze należy do kółka rolniczego. Pomagając sobie nawzajem w sprawach gospodarczych doszli oni do przekonania, że przydałaby się wspólna kuźnia, w której można by między innymi reperować sprzęt rolniczy. Kowal znalazł się: stary fachowiec, tow. Józef Grela podjął się tej pracy. Znalazł się i lokal: na parterze murowanki mieścić się będzie kuźnia, a na piętrze — mieszkanie tow. Greli. Pozostała tylko otwarta sprawa zelektryfikowania budynku.

Dowiedział się o tej potrzebie tow. Hieronim Szmidt, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej 44-osobowej grupy oficerów rezerwy, studiującej elektrotechnikę na kursie zorganizowanym przy Zasadniczej Szkole Mechanicznej w Ełku. Przedstawił sprawę swym towarzyszom. Uchwalono wniosek: pomożemy kółku w Oraczach. Niech to będzie wkład kursu w zjazdowy czyn narodu.

Grupa elektryków stanęła do pracy i w parę dni kuźnia otrzymała napęd elektryczny, a mieszkanko tow. Greli — światło.

Koszt robocizny, który ofiarował kurs kółku rolniczemu w Oraczach, wyniósł ponad 2.000 zł. Robotami w Oraczach kierował nauczyciel zawodu Stanisław Złocki. (zb)

Znów pożar lasu

17 bm. w Uroczysku Dobrogoszcz od iskry z przejeżdżającego traktoru powstał pożar. Spaliło się półtora ha młodego lasu sosnowego i dębowego wartości ok. 2.500 zł.

Dobre rady fachowca

Burak cukrowy wcześnie posiany zapewnia obfity plon

Burak cukrowy — to roślina o dość długim okresie wegetacji. Potrzeba około 180 dni, aby burak dojrzał i dał wysokie plony. Dlatego też należy bardzo wcześnie przystąpić do siewu. W naszych warunkach siew buraka cukrowego powinien nastąpić bezpośrednio po zasianiu grochu, pszenicy jarej i owsa.

Wczesny siew umożliwia wykorzystanie zimowej wilgotności gleby. A w roku bieżącym wilgoci w glebie nie jest za dużo. Śniegu prawie że nie było.

Toteż ze względu na wczesną i suchą wiosnę, trzeba koniecznie poza wcześniejszymi siewami zwrócić uwagę i na gęstość siewu buraka cukrowego. Wysiew 30 kilogramów nasion na hektar (3 kg na 10 arów) będzie miał duży wpływ na korzystny proces rozwoju rośliny w pierwszej fazie wzrostu.

Najwłaściwszy sposób siewu z punktu widzenia agrotechnicznego i ekonomicznego to siew siewnikiem rzędowym, na płasko uprawionym polu. Taki siew umożliwi pielęgnację plantacji przy użyciu bron, opielaczy konnych czy traktorowych, co w dużym stopniu zabezpiecza glebę przed wysychaniem, czego nie osiągnie się siejąc buraki w tzw. grządki. (J.O.)

Ponad 2 tys. zł za butelki

Młodzież szkoły podstawowej w Czarnej Wsi — Osiedla dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego zebrała i wpłaciła na konto Powiatowego Komitetu Koordynacyjnego Społecznego Funduszu Budowy Szkół sumę w wysokości 2.105 zł. Fundusze te uzyskano ze sprzedaży butelek. Jednocześnie szkolne koło SFBS wzywa inne szkoły do organizowania podobnych akcji. (jap)

Architekci lekceważą „głos mas"

Przed wojną park w Suwałkach, położony w centrum miasta, posiadał ładne ogrodzenie, z odpowiednio zrobionej siatki. W czasie wojny siatkę, metalowe słupy i bramki wywieźli hitlerowcy, a suwalski park pozostał bez ogrodzenia. W ub. roku sesja Miejskiej Rady Narodowej w Suwałkach przedyskutowała sprawę ogrodzenia parku i podjęła uchwałę, dotyczącą tej sprawy. Przeznaczono na ten cel 200 tys. zł. siatkę miało wykonać Technikum Metalowe w Suwałkach.

Ale na przeszkodzie w realizacji, naszym zdaniem słusznej uchwały, stanął Wojewódzki Zarząd Architektoniczno - Budowlany w Białymstoku, który motywując tym, że obecnie parków nie grodzi się, wstrzymał wykonanie uchwały.

Co zdaniem Prezydium MRN w Suwałkach dałoby ogrodzenie parku. A więc centrum miasta nabrałoby estetyczniejszego wyglądu i nikt nie deptałby trawników. Zimą można by (tak jak zresztą i przed wojną) organizować dobrze utrzymane, ładne ślizgawki.

Sądzimy, że decyzję Wojewódzkiego Zarządu Architektoniczno - Budowlanego należałoby zrewidować. Tak zresztą sądzą wszyscy radni MRN w Suwałkach, a „głos mas" chyba ma tu jakieś znaczenie. (ao)

Gazeta Białostocka
ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje Kolegium. Wydawca RSW „Prasa". Redakcja i admin. — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: red. naczelny 34-14, zast. red. naczelnego 36-16, sekretarz red. 29-22, dz. informacji 36-33, red. nocna 25-36, centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrocie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa": Białystok, ul. Wesołowskiego 1.